

KRYSZYNA JOANNA ŚWIDZIŃSKA<sup>1</sup>

## Przemoc wobec zwierząt na przykładzie wybranych wypadków w Tatrach

### Summary

#### Violence against animals: the examples of accidents in the Tatra

In a world full of violence, which affects everyone from small children to adults, harm is caused to animals. It is easier to defend a people who can be relied on for legislation. Unfortunately, animals are not able to defend themselves in this way. Hence the importance of environment care of those who are the most vulnerable and dependent people. It does not matter whether the animal is a pet or wild. Bears, goats, and marmots that live in the mountains are protected. Unfortunately, laws cannot eliminate accidents related to the irresponsible behavior of tourists and poaching. Accidents such as the bear Magda and the bear Cuba, the murder of the little bear in the Valley Chochołowska and accidents with the horses Jordek and Jukon attracted media attention. Perhaps this is because people think that, in the Tatra National Park, bad animals living there live there. Nothing could be further from the truth. It depends on the people and animals living there whether there will be conditions for a safe, peaceful life and reproduction.

**Słowa kluczowe:** niedźwiedź, ochrona, przemoc, przyroda, park

**Key words:** bear, protection, violence, nature, park

---

<sup>1</sup> Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Nauk Politycznych, ul. Żołnierska 14, 10-561 Olsztyn, kj.swidzinska@wp.pl

## 1. Wstęp

Zjawisko przemocy istnieje od początku ludzkości. Wcześniej kojarzone było jedynie ze stosowaniem siły wobec ludzi. Wraz z przemianami społecznymi i kulturalnymi zaczęto coraz częściej zwracać uwagę na używanie siły wobec zwierząt. Powstawały różne organizacje, które obok celów ochrony przyrody, zaczęły nagłaśniać ich złe traktowanie, wyrządzanie im krzywdy zarówno fizycznej jak i psychicznej. Wskazywano na to, że każde zwierzę odczuwa strach.

## 2. Uregulowania prawne

O istocie problemu świadczy fakt, że jest on regulowany zarówno przez prawo międzynarodowe jak i krajowe. Światowa Deklaracja Praw Zwierząt uchwalona przez UNESCO zwraca uwagę na poszanowanie ich praw. Już na samym wstępie podkreślono, że ludzie powinni uznawać prawa innych gatunków do życia, ponieważ tylko w ten sposób mogą współistnieć wszystkie istoty. Ważne jest, aby od najmłodszych lat uczyli się obserwować otaczającą ich rzeczywistość, ale przede wszystkim szanować przyrodę. Nie można wykorzystywać zwierząt w sposób niehumanitarny. Należy je traktować z szacunkiem, nie wolno im robić krzywdy ani maltretować. Powinny mieć prawo do życia na wolności (zwłaszcza przedstawiciele gatunków dzikich), w swoim naturalnym otoczeniu oraz móc się rozmnażać. Nie powinno się ich porzucać. Dodatkowo te, które wykonują prace dla człowieka, powinny mieć prawo do rozsądnego ograniczania czasu i intensywności pracy, przy czym należy pamiętać o wypoczynku i odpowiednim wyżywieniu. Nie wolno przeprowadzać na nich eksperymentów, które wiązałyby się z ich cierpieniem. Te, hodowane w celach żywnościowych, powinny być dobrze traktowane, zwłaszcza jeśli chodzi o przewóz. Szczególnie istotny jest zapis o tym, że zabicie zwierzęcia bez koniecznej potrzeby jest traktowane jako wykroczenie przeciwko życiu, a zabicie wielu jest traktowane jako zbrodnia przeciwko gatunkowi. Z poszanowaniem należy również traktować zwierzęta martwe, nie powinno się pokazywać scen przemocy wobec nich zarówno w kinach jak i w telewizji (Web-14).

Polski system prawa zawiera przepisy dotyczące ochrony praw zwierząt. Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, już w swoim pierwszym artykule podkreśla, że zwierzę nie jest rzeczą, lecz istotą żywą. Należy mu się opieka i szacunek. Przepisy odnoszą się zarówno do zwierząt domowych, gospodarskich, wykorzystywanych do celów rozrywkowych, filmowych, sportowych, do doświadczeń, trzymany w ogrodach zoologicznych, dzikich jak i obcych w faunie rodzimej, których prawa zawarte są w poszczególnych rozdziałach. Zabronione jest niehumanitarne i nieuzasadnione zabijanie zwierząt. Dodatkowo porusza kwestie dotyczące ich transportu, zabiegów i doświadczeń na nich oraz powodów do ich uśmiercania szczegółowo określonych (B: art. 2-33). Kolejnym istotnym dokumentem jest ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody. Określa ona zasady, cele i formy ochrony zarówno przyrody nieożywionej jak i ożywionej, jak również krajobrazu. Formami ochrony przyrody są: parki narodowe, rezerваты przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, obszary Natura 2000, pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, użytki ekologiczne, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, a także ochrona gatunkowa zarówno roślin, jak i zwierząt oraz grzybów. Część z tych form jest stosowana na terenie polskich Tatr. Zgodnie z prawem park narodowy obejmuje obszar, który wyróżnia się wartościami przyrodniczymi, społecznymi, edukacyjnymi (C: art. 6).

Zgodnie z przepisami na terytorium Tatrzańskiego Parku Narodowego nie wolno hałasować, aby nie niepokoić zwierząt. Nie wolno również zostawiać po sobie śmieci, aby zwierzęta nie spożywały ich i potem nie chorowały. Obowiązuje również zakaz wprowadzania psów na szlaki turystyczne, ponieważ mogą one stanowić niebezpieczeństwo, zwłaszcza dla młodych zwierząt (Web-15). Wszystkie te przepisy mają na celu wyeliminowanie zjawiska przemocy wobec zwierząt mieszkających w Tatrach. Niestety na przestrzeni lat często dochodziło do aktów przemocy ze strony nieodpowiedzialnych turystów. Zwierzęta zamieszkujące teren Tatrzańskiego Parku Narodowego objęte są ochroną, na przykład wilki od 1998 roku, a rysie od 1995 (Olech, Cielniak 2012: 56-57).

Również ustawa z dnia 13 października 1995 roku o prawie łowieckim określa zasady, w oparciu o które można polować, a także zasady gospodarki łowieckiej, uzyskania koncesji oraz zdefiniowanie obwodów łowieckich. Dodatkowo powołuje się Straż Łowiecką, której zadaniem jest ochrona zwierzyny oraz zwalczanie kłusownictwa (A: art. 36-41).

### 3. Kłusownictwo

Pierwsze przypadki stosowania przemocy wobec zwierząt mieszkających w Tatrach to kłusownictwo, które było powszechnym zjawiskiem w dawnych czasach. Początkowo polowano na zwierzęta mieszkające w górach ze względu na ich skóry czy poroża. Z czasem odkryto specyficzne właściwości maści produkowanych z sadła świstaków oraz niedźwiedzi. Spowodowało to wzrost liczby polowań na te zwierzęta. Kłusownicy kojarzeni byli ze zwinnością i odwagą. Byli podziwiani przez miejscową ludność. Podczas polowań na przykład na kozice, część z nich nie ginęła od razu, lecz zdarzało się, że na skutek odniesionych ran postrzałowych, ranne zwierzęta umierały przez wiele godzin. Świstaki z kolei były często wykopywane z nor podczas ich zimowego snu. Na szczęście, wraz z upływem czasu, zmienił się stosunek ludzi do polowania na dzikie zwierzęta. Zjawisko to zaczęło być kojarzone z czymś negatywnym. Od drugiej połowy XIX wieku podejmowano działania mające na celu ochronę zarówno kozic jak i świstaków, których liczba zaczęła się zmniejszać. Kłusownictwo przetrwało do dziś. W ostatnich latach doszło do wielu wypadków między innymi był to: 1977 rok Czerwone Wierchy (zastrzelenie dwóch kozic), 1980 rejon Łysej Polany (znaleziono rannego rysia), 1982 Zakopane (w trakcie kontroli samochodu znaleziono skóry świstaków i kozic), 1987 Dolina Lejowa (znaleziono zastrzelonego jelenia), 1990 Czerwone Wierchy (znaleziono zabita kozicę), 1992 Dolina Starej Roboty (znaleziono między innymi poroża i skóry), 1993 Dolina Strążyska (zabito łanię) (Web-04). W ostatnim czasie doszło do przykrego zdarzenia. Oswojony jeleni, który często dawał się fotografować turystom przebywającym na Rusinowej Polanie i na

Wiktorówkach padł ofiarą kłusowników. Zwierzę często podchodziło do ludzi w poszukiwaniu pożywienia (Web-07). To sprawiło, że nie bał się ludzi i stał się łatwym celem dla kłusowników, którzy po zabiciu zwierzęcia zabrali poroże oraz mięso (Web-06). Za kłusownictwo na terenie parku narodowego grozi kara pozbawienia wolności (Web-01). Poroże na przykład kozic czy jeleni jest wykorzystywane jako dekoracja ścian i to zarówno w prywatnych domach jak i karczmach oraz hotelach. Wątpliwe jest czy głowa zwierzęcia wraz porożem może stanowić ozdobę wnętrza, podobnie jak skóra (Web-17).

Dawniej kłusownicy polujący w Tatrach byli nazywani polowcami. Jeszcze wcześniej, pierwotni ludzie zamieszkujący tereny Karpat, polowali na mamuty i nosorożce włochate, czego dowodem jest znaleziony bumerang w Jaskini Obłazowej. Z biegiem lat, kiedy powstało państwo polskie i nastąpił proces przemian w społeczeństwie, łowiectwo przestało odgrywać swoją rolę. Wtedy też wykształcił się podział na łowy wielkie (na duże zwierzęta, uznawane były za przywilej osoby panującej) oraz łowy małe (dostępne dla każdego, polowano na małą zwierzynę) (Gąsienica Byrcyn 2007: 82-83).

Łowcy kozic, inaczej zwani koziarzami, musieli wykazywać się niezwykłą bystrością oraz sprawnością, bowiem zwierzęta te często przebywały w trudno dostępnych i stromych miejscach w górach. Z czasem zaczęli porzucać kłusownictwo na rzecz oprowadzania turystów po górach. Od pierwszej połowy XIX wieku podjęto szereg działań mających na celu ochronę zwierząt. W 1866 roku powołano Straż Myśliwską, a w 1869 roku uchwalono Ustawę względem zakazu łapania, wyłupienia i sprzedawania zwierząt alpejskich właściwych Tatom (Gąsienica Byrcyn 2006: 87-91).

Zgodnie z ustawą łowiecką dla Księstwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, myśliwi mieli obowiązek polowania na niedźwiedzie. W przypadku zaniedbania tego obowiązku, odpowiednia władza na danym terytorium najpierw upominała zainteresowanych, a w przypadku dalszego niewypełniania swoich obowiązków, tępiła niedźwiedzie, a kosztami obciążała myśliwych. W 1927 roku wprowadzono przepis mówiący, iż nie wolno polować na niedźwiedzice, które mają młode. W 1952 roku niedźwiedzice zostały wpisane

na listę gatunków chronionych. Oznaczało to przede wszystkim zakaz zabijania tych zwierząt. Obecnie program ochrony populacji obejmuje następujące działania: ochronę siedlisk i łączności ekologicznej między jego ostojami, ograniczanie śmiertelności niedźwiedzi spowodowanych przez ludzi, ograniczanie szkód spowodowanych przez nie, unikanie przyzwyczajania zwierząt do kontaktów z ludźmi, poprawę sytuacji niedźwiedzi w niewoli, wzmocnienie współpracy na poziomie krajowym i międzynarodowym, promowanie badań, edukacji oraz podnoszenie świadomości społecznej, a także zmiany obowiązującego prawa (Suelva et al. 2012: 58-63).

#### **4. Wypadki związane z niedźwiedziami**

Do najtragiczniejszego zdarzenia z udziałem turystów i niedźwiedzia doszło na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego 21 października 2007 roku, kiedy to wpłynęło zgłoszenie o wypadku w rejonie Iwaniackiej Przełęczy. Turyści broniąc się przed atakiem młodego niedźwiedzia utopili go w pobliskim potoku. Zabite zwierzę ważyło 46 kilogramów i miało dwa lata (Krzan, Zięba 2007: 2-4). Wkrótce po zdarzeniu na łamach prasy i w telewizji zaczęły ukazywać się wypowiedzi sprawców wypadku (Web-10). Wskazywali, że zwierzę zaatakowało pierwsze. Dodatkowo sprawcy zdarzenia twierdzili, że zostali ciężko ranni w wyniku starcia z nim, jednak w rzeczywistości lekarze orzekli, że poszkodowani nie mieli poważniejszych obrażeń (Web-05). Zakopiańska prokuratura skierowała akt oskarżenia (Web-08). Jej zdaniem turyści złamali prawo. Oskarżeni: Daniel Sz., Jolanta J., Michał J. nie przyznali się do winy, a także odmówili składania wyjaśnień i odpowiadania na pytania (Web-09). Zdaniem pracowników Tatrzańskiego Parku Narodowego niedźwiedź został sprowokowany przez turystów, ci jednak tłumaczyli, że działali w obronie własnej (Web-11). Przed ogłoszeniem wyroku oskarżeni wyrazili żal za zabicie zwierzęcia (Web-12). W rezultacie zakopiański sąd uznał, że zostały przekroczone warunki obrony koniecznej i wymierzył kary ograniczenia wolności polegające na oddawaniu części dochodów na rzecz Skarbu Państwa. Dzięki temu zdarzeniu doszło do poruszenia

kwestii zachowania ludzi na terenach parków narodowych. Był to pierwszy przypadek w historii Tatr, kiedy to człowiek bez użycia broni zabił niedźwiedzia.

27 kwietnia 2010 roku niedźwiedź zaatakował jednego z drwali pracującego w rejonie Łysej Polany po słowackiej stronie. Mężczyzna został ranny. Zwierzę zostało zastrzelone w pobliżu zabudowań Jaworzyny Tatrzańskiej 5 maja (Zwijacz Kozica, Zięba 2010a: 41-43). Tego typu zdarzenia miały już wcześniej miejsce, głównie na terenie Słowacji: 28 lipca 2008 roku w Dolinie Mięgoszowieckiej, 4 sierpnia 2002 w Kotlinie Liptowskiej, 16 sierpnia 2002 w Niżnych Tatrach, 4 sierpnia Valaska, 5 września 2004 w okolicach Szczyrbskiego Jeziora, 18 czerwca 2006 w Niżnych Tatrach, 16 września 2007 w rejonie Małej Fatry, 15 kwietnia 2008 w rejonie Wielkiej Fatry (Zwijacz Kozica, Zięba 2010b: 44-46). Po polskiej stronie nie miały miejsca groźniejsze incydenty związane z atakami tych zwierząt. Doszło jednak do zaatakowania strażnika Tatrzańskiego Parku Narodowego przez niedźwiedzia o imieniu Kuba, który został postrzelony i w rezultacie odniesionych ran zmarł. Także historia najślynniejszej niedźwiedzicy Magdy zakończyła się tragicznie. Podobnie jak w przypadku Kuby, była ona często dokarmiana przez turystów, co przyzwyczaiło zwierzę do kontaktów z ludźmi. Z czasem sytuacja zrobiła się bardziej niebezpieczna, aż w końcu zdecydowano się przewieźć niedźwiedzicę wraz z młodymi do ogrodu zoologicznego. Gdyby ludzie zachowywali się bardziej odpowiedzialnie i nie dokarmiali dzikich zwierząt, tych sytuacji można byłoby uniknąć (Zięba, Zwijacz Kozica 2004: 31-41). Rozwój techniki przyczynił się do powstania nowych zagrożeń dla mieszkańców Tatrzańskiego Parku Narodowego. Samochody poruszające się po okolicznych drogach przyczyniły się do śmierci młodego niedźwiedzia w 1961 roku. Kilka lat później dorosłego osobnika (Siarzewski 2004: 52-54).

Ludzie przyczyniają się również do śmierci świstaków. Przyczyną tego jest łamanie zakazów wprowadzania psów na teren Tatrzańskiego Parku Narodowego. Dodatkowo część z nich ucieka z domostw i niepilnowane przez właścicieli atakują dzikie zwierzęta. Pojawiają się głosy, aby takie psy odstrzelić, jednak pomysł ten wydaje się zbyt

kontrowersyjny (Zwijacz Kozica 2012: 42-45). Wcześniej polowano na świstaki głównie ze względu na to, że produkowano z ich sadła maści. Do tej pory wytwarza się balsamy rozgrzewające do masażu leczniczego i sportowego oraz preparat rozgrzewający. Nie są one zbyt popularne, jednak już sam fakt ich produkowania może zachęcić kłusowników do procederu polowań (Kowalski 2007: 72). Również niedźwiedzie sadło miało mieć cudowną moc uzdrawiania i szybszego gojenia się ran, co przyczyniło się do wzrostu polowań na te zwierzęta (Słama 2011: 46-47). W 1865 roku ukazała się książeczka zatytułowana *Upomnienie Zakopianów i wszystkich Podhalańców, aby nie tępilli świstaków i kóz*. Wskazywała ona na zagrożenie zwierząt żyjących w Tatrach. Zwracano w niej uwagę na fakt, iż zabijanie kozic i świstaków według Kościoła jest niemoralne i złe. Ukazywała również negatywne przyczyny tego procederu, na przykład chęć zarobku czy wiarę we właściwości lecznicze maści, które były traktowane jako przesady. Była to próba ochrony tatrzańskich gatunków (Siarzewski 2004: 98-99). Autor nawoływał, że zabijanie zwierząt jest grzechem. Zwracał też uwagę, że magiczne zdolności lecznicze różnego rodzaju specyfików ze świstaków zależą od rodzaju choroby, a często przynoszą wręcz odwrotne skutki (Janota 1865: 4-7).

## 5. Niewłaściwe warunki pracy zwierząt

Sprawą szczególnie oburzającą media była kwestia koni ciągnących zaprzęgi na drodze do Morskiego Oka. Na portalach internetowych pojawiły się filmy przedstawiające konia leżącego na asfalcie oraz drugie nagranie, na którym utykający koń ciągnął fasiaż (Wlazło 2014: 7). Sprawa wywołała oburzenie wśród internautów i obrońców praw zwierząt. W okresie wakacji (kiedy jest największe natężenie turystów w Tatrach) Tatrzański Park Narodowy monitorował pracę tych zwierząt na drodze do Morskiego Oka. Odbywały się również szkolenia dla wozaków, które obejmowały tematykę utrzymania, użytkowania i zdrowia koni. W celu sprawdzenia czy przestrzega się regulaminów dotyczących przewozów turystów, Straż Parku przeprowadza niezapowiedziane kontrole. Z chwilą ukazania się w mediach



nagrań dotyczących niewłaściwych warunków pracy, zaczęły się pojawiać głosy oburzenia, zwłaszcza wśród turystów, którzy wcześniej beztrudno korzystali z usług miejscowych fiaków. Po nagłośnieniu w mediach sprawy śmierci konia Jordka, kwestią tą zajęła się również Prokuratura Rejonowa w Zakopanem (Web-13), a nawet Kancelaria Prezydenta Lecha Kaczyńskiego (Web-02) ze względu na maile i telefony od oburzonych ludzi (Web-03). W ostatnim czasie znów pojawiły się problemy związane z wykorzystywaniem zwierząt w górach. Doszło do śmierci konia o imieniu Jukon, którego znaleziono w okolicach Wanty (Web-16). W celu zwrócenia uwagi na los tych zwierząt, wozących turystów do Morskiego Oka, ekologowie zorganizowali protest. Zakończył się on bójką fiaków i ekologów, a nagranie ze zdarzenia obiegało prawie wszystkie serwisy informacyjne. Powstaje pytanie czy takie filmy przyczynią się do poprawy ich losu, czy problem ucichnie aż do kolejnego, tragicznego zdarzenia? Coraz częściej pojawiają się głosy obrońców praw zwierząt, aby na drodze do Morskiego Oka zastąpić konie meleksami.

Również rozwój narciarstwa przyczynia się do zagrożenia populacji między innymi cietrzewi zamieszkujących Tatrzański Park Narodowy. Jest to gatunek zagrożony wyginięciem, stąd istotne jest stworzenie warunków umożliwiających im swobodne życie i rozmnażanie się. Poruszanie się poza wyznaczonymi trasami narciarskimi naraża te zwierzęta na stres (Zwijacz Kozica 2008: 43).

## **6. Podsumowanie**

Warto pamiętać, że przemoc wobec zwierząt nie musi mieć charakteru bezpośredniego wyrządzenia im uszczerbku na zdrowiu. Często z pozoru błaha czynność może wyrządzić w późniejszym czasie ogromną krzywdę. Na przykład butelka z resztkami płynu w środku, porzucona przy szlaku, może zachęcić mieszkające w lesie owady do wejścia do jej środka i utonięcia w płynie. Podobnie w przypadku folii czy opakowań po jedzeniu, które swoim zapachem mogą skusić niedźwiedzie czy lisy do konsumpcji szkodliwego tworzywa, a to z kolei może spowodować ich chorobę i śmierć. Łamanie zakazów,

aby nie wchodzić na niektóre obszary, powoduje zakłócanie spokoju mieszkających tam zwierząt i może doprowadzić do porzucenia przez nich młodych (Kot 2006: 41).

Przemoc wobec zwierząt zamieszkujących obszar Tatr nie musi kojarzyć się tylko z fizycznym zadawaniem im bólu, czy kłusownictwem. To również cały wachlarz nieodpowiedzialnych zachowań, które ze względu na związek przyczynowo-skutkowy powodują dalsze negatywne konsekwencje nie tylko dla lokalnej przyrody, ale również, a może nawet przede wszystkim całego ekosystemu. Warto przy tym pamiętać, że nie jest istotne to, jaki system będzie priorytetowy dla poszczególnych osób, czy to względy przestrzegania prawa, czy nauka Kościoła nakazująca poszanowanie każdego życia, czy zwyczajne ludzkie odruchy mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa gatunkom słabszym i wymagającym pomocy. Ważne jest, aby respektować prawo do życia, wszystkich, bez wyjątków.

### Bibliografia

- Gąsienica Byrcyn W., 2007, *Łowiectwo w Tatrach*, Tatry, nr 20, 82-83.
- Gąsienica Byrcyn W., 2006, *Polowace przewodnikami tatrzańskimi*, Tatry, nr 15, 87-91.
- Kot M., 2006, *Nie zabijaj*, Tatry, nr 18, 41.
- Kowalski W., 2007, *Panaceum czy placebo?*, Tatry, nr 22, 72.
- Krzan P., Zięba F., 2007, *Człowiek-niedźwiedź, drapieźnik-ofiara*, Biuletyn TPN, nr 5, 2-4.
- Janota E., 1865, *Upomnienie Zakopianów i wszystkich Podhalańców aby nie tępili świstaków i kóz*, Kraków, s. 4-7.
- Olech W., Cielniak K., 2012, *Strategia ochrony*, Tatry, nr 39, 56-57.
- Siarzewski W., 2004, *Upomnienie Zakopianów*, Tatry, nr 10, 98-99.
- Siarzewski W., 2004, *Przypadki z życia niedźwiedzi*, Tatry, nr 9, 52-54.
- Słama B., 2011, *My się go boimy, na placach...*, Tatry, nr 37, 46-47.
- Suelva N., Zwijacz-Kozica T., Siergiel A., Olszańska A., Zięba F., 2012, *Niedźwiedź największy i najmniej drapieźny*, Tatry, nr 39, 58-63.
- Wlazolec E.A., 2014, *Kronika Straży Parku. Upadek konia*, Tatry, nr 49, 7.

- Zięba F., Zwijacz Kozica T., 2004, *Dom niedźwiedzi park ludzi*, Tatry, nr 9, 31-41.
- Zwijacz Kozica T., Zięba F., 2012, *Psy i lisy dziesiątkują świstaki*, Tatry, nr 42, 42-45.
- Zwijacz Kozica T., Zięba F., 2010a, *Ludojad czy ofiara człowieka*, Tatry, nr 33, 41-43.
- Zwijacz Kozica T., Zięba F., 2010b, *Niedźwiedzie czasem atakują*, Tatry, nr 33, 44-46.
- Zwijacz Kozica T., 2008, *Zagłada cietrzewi?*, Tatry, nr 24, 43.
- (Web-01) Bolechowski P., *Kłusownicy ciągle wielkim problemem pod Tatrami*, <<http://www.radiokrakow.pl/wiadomosci/zakopane/klusownicy-ciagle-sa-wielkim-problemem-pod-tatrami/>>, dostęp: 19.12.2014.
- (Web-02) *Kancelaria Prezydenta zajmie się koniem*, <<http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/92128,kancelaria-prezydenta-zajmie-sie-koniem.html>>, dostęp: 21.11.2014.
- (Web-03) *Kancelaria Prezydenta Lecha Kaczyńskiego wyjaśnia sprawę konia*, <<http://www.tygodnikpodhalanski.pl/?mod=news&id=5316>>, dostęp: 21.11.2014.
- (Web-04) *Kilka głosów w sprawie kłusownictwa*, <<http://pracownia.org.pl/dziki-zycie-numery-archiwalne,2286,article,5151>>, dostęp: 19.12.2014.
- (Web-05) Krawczewski J., *Zabili misia, bo ponoć bali się o życie*, <<http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/126935,zabili-misia-bo-ponoc-bali-sie-o-zycie.html>>, dostęp: 21.11.2014.
- (Web-06) Mateusiak T., Tatry. *Kłusownicy zabili oswojonego jelenia*, <<http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/3646586,tatry-klusownicy-zabili-oswojonego-jelenia-wideo,id,t.html?cookie=1>>, dostęp: 19.12.2014.
- (Web-07) *Oswojony jeleń z Polany Rusinowej został zabity przez kłusowników. Zgubiła go ufność do ludzi*, <<http://www.tvn24.pl/krakow,50/oswojony-jelen-z-polany-rusinowej-zostal-zabity-przez-klusownikow-zgubila-go-ufnosc-do-ludzi,488008.html>>, dostęp: 19.12.2014.

- (Web-08) Pełka P., *Zabójstwo misia: jest akt oskarżenia*, <<http://24tp.pl/?mod=news&strona=228&kat=7&id=416&str=>>, dostęp: 21.11.2014.
- (Web-09) Pełka P., *Oskarżeni: życie ludzi jest ważniejsze niż misia*, <<http://24tp.pl/?mod=news&strona=2&kat=18&id=666&str=>>, dostęp: 21.11.2014.
- (Web-10) Pełka P., *Oskarżeni o zabójstwo misia: Musieliśmy go zabić*, <<http://tygodnikpodhalanski.pl/?mod=news&id=683>>, dostęp: 28.12.2014.
- (Web-11) Pełka P. *Początek procesu o zabicie misia w Tatrach*, <<http://www.tygodnikpodhalanski.pl/?mod=galeria&id=44>>, dostęp: 21.11.2014.
- (Web-12) Pełka P., *Prokurator: więzienie w zawieszeniu za zabicie misia*, <<http://24tp.pl/?mod=news&strona=1&kat=2&id=1020&str=>>>, dostęp: 21.11.2014.
- (Web-13) *Prokuratura bada sprawę padniętego konia*, <<http://24tp.pl/?mod=news&id=5308>>, dostęp: 21.11.2014.
- (Web-14) *Światowa Deklaracja Praw Zwierząt*, <<http://niechcianeizapomniane.org/swiatowa-deklaracja-praw-zwierzat/>>, dostęp: 18.12.2014.
- (Web-15) *Turystyka piesza*, <<http://tpn.pl/zwiedzaj/turystyka/turystyka-piesza>>, dostęp: 19.12.2014.
- (Web-16) *Znamy wyniki sekcji zwłok Jukona. W czwartek narada w TPN*, <<http://tatromaniak.pl/aktualnosci/c/znamy-wyniki-sekcji-zwlok-jukona-w-czwartek-narada-w-tpn>>, dostęp: 27.11.2014.
- (Web-17) Zwijacz Kozica T., *Kłusownictwo*, <<http://www.poznajtastry.pl/?strona,doc,pol,glowna,1387,0,171,1,1387,ant.html>>, dostęp: 19.12.2014.
- (A) Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie. (Dz.U.1995.147.713 z dnia 18 grudnia 1995 r.).
- (B) Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. (Dz.U.1997.111.724 z dnia 23 września 1997 r.).
- (C) Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. (Dz.U.2004.92.880 z dnia 30 kwietnia 2004 r.).